

WIADOMOŚCI DIECEZJALNE PODLASKIE

MIESIĘCZNIK URZĘDOWY KURJI DIECEZJALNEJ.

Adres Redakcji: Siedlce, Kurja Diecezjalna.

W sprawach prenumeraty i innych administracyjnych adres: Kurja Diecezjalna, Siedlce. || Zeszyty zamienne i egzemplarze recenzyjne należy nadsyłać pod adresem Redaktora.

Przedpłata roczna 20 zł., cena zeszytu miesięcznego 2 zł.

Od Stolicy Apostolskiej.

Odezwa J. E. Ks. Arcyb. Salottiego na Dzień Misyjny dnia 20 października 1935 r.

Z Ordynarjatu.

List pasterski na „Tydzień Miłosierdzia“. Dekret o utworzeniu filii cum cura animarum w Czekanowie. Dekret o utworzeniu filii cum cura animarum w Makarówce.

Z Kurji Diecezjalnej.

Sprawa lekcji rejigji w publ. szkołach powszechnych. Zakaz grzebania umarłych podczas pokoju na cmentarzach wojennych. Kurs liturgiczny dla duchowieństwa. W sprawie „Tygodnia Miłosierdzia“, W sprawie „Dnia Misyjnego“. W sprawie uroczystości Chrystusa Króla. Ostrzeżenie przed wydawnictwem „Echo Dwudziestego Wieku“. Polecone książki: Polska Lotnicza, Modlitewnik dla dzieci, Mała tajemnica, Chcesz wspierać misję, Nauczajcie wszystkie narody, Katolicki katechizm społeczny. Ateneum kapłańskie, Żywy Różaniec.

Zmiany w składzie osobistym Duchowieństwa.

Dziennik czynności J. E. Biskupa Ordynarjusza.

Rozporządzenia prawno-państwowe.

W sprawie ulg w zaległościach ubezpieczeniowych. Rozporządzenie Ministra Spraw Wojskowych o zakładach naukowych tudzież egzaminach, których ukończenie lub złożenie uprawnia do skróconej służby wojskowej. Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych w sprawie zawierania związków małżeńskich przez funkcjonariuszów Policji Państwowej.

Ze Związku Misyjnego Kleru.

Konferencja unijna w Pińsku.

WIADOMOŚCI DIECEZJALNE PODLASKIE

MIESIĘCZNIK URZĘDOWY KURJI DIECEZJALNEJ.

Adres Redakcji: Siedlce, Kurja Diecezjalna.

W sprawach prenumeraty i innych administracyjnych adres: Kurja Diecezjalna, Siedlce.

Zeszyty zamienne i egzemplarze recenzyjne należy nadsyłać pod adresem Redaktora.

Przedpłata roczna 20 zł., cena zeszytu miesięcznego 2 zł.

OD STOLICY APOSTOLSKIEJ.

Odezwa J. E. Ks. Arcybiskupa Salottiego na Dzień Misyjny dnia 20 października 1935.

Świat, obojętnie czy życie się wzmağa czy upada, kroczy naprzód w walce o wysokie ideały, w tłumieniu niepohamowanych żądz niskich uciech, dalej w ofiarnych wysiłkach o rozwiązanie trudnych zagadnień życia i w zwalczaniu namiętności, sprzeciwiających się rozstrzygnięciu tychże zagadnień. Idealizm i materializm, głęboka wiara w jednego Boga i rozwydrzona niewiara, wzniosły heroizm i bezwstydną egoizm znachodzą się naprzemian w dzisiejszej ludzkości, wzniecając niepokój i troskę o przyszłość.

Cóż przyniesie nam jutro? Czy zwyciężą siły duchowe miłości, prawdy i sprawiedliwości lub też górę wezmą nienawiść, zasadzki błędu i gwałty złych ludzi? W nas uduchowionych i wierzących tkwi głęboka i niewzruszalna ufność w Opatrzność, która ponad otwartymi przepaściami ludzkich zdrad buduje świat nowy, gdzie w sposób cudowny działają wartości ducha, kierując pokolenia na wyżyny moralnego i społecznego bytu. Zawsze powinniśmy myśleć o słowach króla Dawida: „Twoje są bogactwa i twoja jest sława; ty panujesz nad wszystkimi, w ręce twojej moc i możność; w ręce twojej wielkość i rozkazowanie wszystkich“ (Przysł. I. 29, 12).

W obecnych niespokojnych czasach Kościół rzymski spełnia nadal swe powszechne posłannictwo, zwracając się do tych bezkresnych krain, gdzie misjonarze opowiadają o cudzie Odkupienia i ofierze Krwi, przygotowują triumf Zbawiciela, który jest Drogą, Prawdą i Życiem całego rodzaju ludzkiego. Jest obowiązkiem każdego wierzącego, aby współpracować w dziele zbawienia. Do tego nadaje się szczególnie „Dzień Misyjny“, przypadający w tym roku na 20 października, kiedy to coraz gorliwsze modlitwy i coraz większe ofiary całego świata katolickiego podniętą być mają do podboju ewangelicznego z podziwu godną odwagą i wytrwałością podjętego przez żołnierzy Chrystusowych na najbardziej wysuniętych odcinkach frontu misyjnego.

Bóg tego chce.

Bóg jest Ojcem całej ludzkości. Każdy członek wielkiej rodziny ludzkiej jest jego własnością i nosi Jego podobieństwo. Jego światłość oświeca człowieka, podnosi go i uszlachetnia. Gdzie tylko znajduje się stworzenie rozumne, tam też jest dusza nieśmiertelna, odzwierciadlająca w sobie piękno i mądrość Stwórcy. Nie ma różnicy pomiędzy stworzeniami ludzkimi mimo innej barwy, innej rasy, innych zdolności, innego zwyczaju i innej tradycji. Egoizm mógł wznieść barjery dzielące, uchwalić prawa, uwłaczające maluczkiemu, wymyśleć kajdany dla niewolników, stworzyć przesady, uznające ich za istoty niższe i niezdolne do cywilizacji, lecz w obliczu Boga ci maluczcy, ci niewolnicy, ci odrzuceni mają znaczenie równe zapatrzonym w siebie filozofom i rozmaitym politykom; owszem oni cieszą się względami Boga, który w swej niezrównanej dobroci okazuje większą miłość stworzeniom więcej opuszczonym i więcej oddalonym od prawdy i wiary.

My katolicy uznajemy w tych stworzeniach naszych najdroższych braci i dlatego też, jako spadkobiercy odwiecznych prawd oraz jako uczestnicy skarbów Odkupienia, mamy wspomagać te miliony braci, którzy jeszcze pozostają w ciemnościach błędu i występku, by oni także mogli poznać prawdy Boskiego Mistrza, wznieść się w czystą atmosferę dobrych obyczajów, by mogli brać udział w życiu chrześcijańskich narodów, które zasłużyły sobie na godność wyznawców i obrońców wiary chrześcijańskiej.

Kościół tego chce.

Kościół, przez Chrystusa Pana na kamieniu węgielnym zbudowany, zawsze podczas prześladowań niewzruszony, otrzymał rozkaz Boski szerezenia na ziemi Królestwa Bożego i oznajmiania wszystkim stworzeniom posłannictwa ewangelicznego, które zawiera w sobie tajemnicę wiekustego zbawienia dusz oraz moralne i społeczne odrodzenie wszystkich narodów. Kościół, którego widzialną Głową jest Papież, stróż Objawienia, mistrz nieomylny, który nie pozwala się uwieść błędom i ludzkim słabościom, wypełnia wiernie ten rozkaz, wysyłając z Rzymu w ciągu 19 wieków swych misjonarzy na wszystkie strony świata, aby wszędzie dobre rozrzucali ziarno i napełniali serca światłem odwiecznych prawd, które są podstawą postępu i konieczną podwaliną cywilizacji. Gdyby można zliczyć te dusze, które od czasu Apostołów zostały zbawione przez gorliwość wysłanników katolicyzmu, otrzymałoby się liczbę, wskazującą na świetny triumf Kościoła Rzymskiego.

Zadanie niesienia prawd Ewangelji stało się dzisiaj jeszcze bardziej poważne. Wśród niemało narodów cywilizowanych liczba urodzeń stale się zmniejsza, a narody dalekich krajów mają znów znaczny przyrost ludności, na co swoją uwagę skierowują co wybitniejsi społecznicy. Ludzie nowi, rodzący się do życia, jakiego będą wyznania? Jeżeli nie będzie się szerzyło światła Ewangelji, znikną te narody. Urodzeni w przesądzie i w błędach, osaczeni przez sekty niekatolickie, żyjąc w atmosferze materializmu, zaszczerpionego przez ludzi mieniących się przewodnikami myśli nowoczesnych, z trudem uznają w Krzyżu Chrystusowym kotwicę własnego zbawienia. Uprzytomnijmy sobie, że chociaż religja katolicka zajmuje na świecie pierwsze miejsce, to tylko o mało przewyższa (18 na sto) inne wyznania razem wzięte. Zatem daleka jest jeszcze droga do odrobienia, szczególnie na azjatyckim kontynencie, gdzie tyle

sił ludzkich przeciwstawia się Kościołowi, który stacza tu bardzo ostre walki, aby dla prawdy religijnej pozyskać dusze milionów niewiernych.

Trzeba zatem złączyć nasze wysiłki z wysiłkami Kościoła wojującego, aby na owych ziemiach pomnożyła się liczba żołnierzy Chrystusowych i aby postarano się dla nich o niezbędne środki, umożliwiające skuteczny podbój dusz. Podczas gdy Kościół stacza święty bój na całym froncie misyjnym, dla nas byłoby występkiem nie do darowania, gdybyśmy mieli pozostać obojętnymi i bezczynnymi wobec walk, od których zależną jest przyszłość katolicyzmu.

Tego chce ofiara nigdy nie przerwana Misjonarzy.

Czem jest w rzeczywistości życie Misjonarzy, jeżeli nie bezprzebraną ofiarą codziennie okazywanej miłości heroicznej? Płomień miłości ogarnął Misjonarza w jego pierwszej młodości i oderwał go od ziemi ojczystej, z którą łączyły go niezapomniane wspomnienia, nieodłączne od domowego ogniska, bogatego w najczystsze uczucia, opromienione wzniosłą poezją. Płomień miłości podtrzymywał go, gdy przeprowadzał się przez dalekie oceany albo przez rozpadliny gór, gdy stawiał mężnie i radośnie czoło wszelakim trudom, przejęty pragnieniem, aby dla swego ideału żyć albo umierać. Płomień jeszcze silniejszy roznieca jego entuzjazm na terenach misyjnych, gdzie przez zupełne o sobie zapomnienie oddaje usługi dobru duchowemu i materialnemu ludów tubylczych. W słońca żarem rozpalonej lub burzą miotanej chacie mieszka Misjonarz, aby przed ubogim ołtarzem wypełnić swój kapłański obowiązek; w szkołach gromadzi na długie godziny dzieci, które z niewypowiedzianą cierpliwością uczą pierwszych zasad wiary; w sierocińcach spełnia obowiązki ojca i matki wobec dzieci, które zapewne nigdy nie doznały radości, jaką sprawia widok ojca lub pieczyoty matki; w szpitalach pociesza on chorych wlewając do ich dusz promienie krzepiącej nadziei; w schroniskach dla trędowatych styka się z śmiertelną zarazą a niebiańskim uśmiechem osładza bóle tylu nieszczęśliwych. Zawsze i wszędzie, dniem i nocą, czy to w dzikich lasach, na szczytach gór lub na wyspach Archipelagu, Misjonarz spełnia dzieła pięknego miłosierdzia. Świat zaś zmaterializowany i samolubny nie zna i niechętnie tylko uznaje ofiary Misjonarza katolickiego. Poświęcenie to tem szczytniejsze, że spełniane w nędzy, w głodzie, w chorobach, w prześladowaniu, w więzieniu, w męczarniach, w niewypowiedzianych cierpieniach, które nieraz opromieniają działanie posłańca Chrystusowego. Takie oddanie się bohaterskich Misjonarzy dobitnie przemawia do serca naszego i zniewala nas do wspomagania tych przeróżnych dzieł miłosierdzia, któremi zdobywa się dusze tylu niewiernych pogan, a które przenikają ich i wzbogacają myślą o Bogu i darach Jego.

Tego wymaga cywilizacja.

Chrześcijaństwo z swą nauką i swem prawem zawartem w niezrównanej księdze Ewangelji uwolniło ludzkość od barbarzyństwa, podniosło z poniżenia moralnego, w jakim się znajdowała, i wlało w nią ducha nowego, aby wzbijała się po nowych drogach piękna wzwyż, gdzie bezchmurny błękit, gdzie czysta błyszczy miłość, gdzie się rozlega pieśń prozocza podbojów, jaką przyszłe pokolenia powtarzać będą, upojone czarem prawdziwej cywilizacji. W tem dziele postępu zawarta jest zasługa Kościoła, który krzewi myśl chrześcijańską na wszystkich krańcach świa-

ta, odnawia życie rodzinne, podtrzymuje narodowość i wywiera wielki wpływ na życie społeczne. Prawie wszystkie wieki ery chrześcijańskiej zostały przepojone i odświeżone żywotnymi sokami Kościoła. Niema narodu, którego historyczne dzieje postępu cywilizacyjnego nie powstawały w formie ustnego podania lub kronik właśnie w zaciszu naszych Bazylik. Napróżno szukać będziecie narodu ucywilizowanego, któryby nie zawdzięczał swego rozkwitu natchnieniom idei chrześcijańskiej. Potęga i chwała narodów tak Wschodu jakoteż i Zachodu, Europy czy Ameryki zawsze są związane z wielkością i odwieczną chwałą katolicyzmu.

Słowa te wskazują na wzniosły cel Misjonarza katolickiego, do którego dąży wraz z swemi chwalebniemi trudami na terenach walk ewangelicznych. On łączy w swej osobie rozmaite urzędy, jak kapłana, nauczyciela, kolonizatora, naczelnika szczepu, założyciela wiosek i miast, apostoła, przekształcającego każdego dzikiego w człowieka, każdego człowieka w chrześcijanina, każdego chrześcijanina w obywatela, każdego obywatela w współpracownika dla dobra społeczności. Misjonarz jest pierwszym cywilizatorem, uszlachetniającym obyczaje tubylców, naucza o obowiązkach i prawach, zażęgnywa spory i kłótnie, zachęca do współżycia spokojnego i uczciwego, zaprawia do wspólnoty braterskiej, jest podwaliną zdrowego i rzeczywistego postępu; słowem Misjonarz katolicki jest prawdziwym twórcą cywilizacji.

Jestto wysoki tytuł zasług misjonarskich, domagający się od wszystkich narodów sympatji dla naszych niezmordowanych pionierów; mają oni bowiem w zupełności prawo do tego, aby ich wspomagać w cudownem dziele cywilizacyjnem.

Wymaga tego dobre imię starych narodów chrześcijańskich.

Dzieje opowiadania Ewangelji narodom pogańskim są ściśle związane z dziejami wielkich narodów chrześcijańskich, dbających w czasach wspaniałego swego rozwoju o uszczęśliwienie pogan przez wysyłanie do nich Misjonarzy, którzy nauczaniem zasad wiary i chrztem w imię Chrystusa dźwigali ich do wysokiego stopnia kultury i cywilizacji. I w ten sposób powstawały historie z pogaństwa nawróconych ludów, w których podkreślano bohaterskie postacie. Było to szlachetnem zadaniem starych narodów, że dokładali się do cywilizowania barbarzyńskich i dzikich plemion. Poprzez pracę zaś, wysiłki i ofiary Misjonarzy, kojarzących swe własne imię z nazwą swej ojczyzny, dochodzono do duchowego i społecznego odrodzenia narodów pierwotnych, którym wraz z nauką Ewangelji uśmiechać się poczęły nowe czasy, przynoszące im z pokojem duszy dobrobyt i pomyślność.

Niechaj się więc odrodzi to starodawne chlubne posłannictwo, i niech synowie narodów chrześcijańskich, natchnieni duchem dawnych tradycji, skutecznie współpracują z Misjonarzami w tych krajach, gdzie dotąd nie postawiono Krzyża Chrystusa Pana albo gdzie się na niego tylko z pewną obawą wskazuje, a Misjonarze katolicy w oparciu na tej współpracy tem skuteczniej krzewili bogactwa wiary i dobrodziejstwa kultury. Zasługi, przez starsze narody za pomoc w niesieniu światu pogańskiemu prawd ewangelicznych nabyte, nie są próżną historyczną pochwałą, lecz stały się potężnym bodźcem ku wzmocnieniu współpracy z apostołstwem Kościoła, który przez swoje odważne i heroiczne wojska godnie na rozległych ładach spełnia swe szczytne zadanie.

W tym celu zwraca się do wszystkich „Dzień Misyjny“ dnia 20 października. Ażeby jednak spełnił swój cel, trzeba koniecznie, aby w każ-

dym narodzie, w każdym mieście, w każdej wsi, w każdej parafii uruchomiono wszystkie siły i tegoż dnia wszyscy wierzący w Boga zebrali swe myśli około pobudek świętej sprawy misyjnej; przede wszystkim niechaj podniecają do gorliwej modlitwy i do wydajnych ofiar. Od brzasku dnia aż do zachodu słońca niech Dnia tego wzbija się modlitwa do Boga, aby wzmagaly się wysiłki i zapal tych sług Ewangelji, którzy daleko od ziemi ojczystej pracują i cierpią dla urzeczywistnienia wielkiego ideału braterstwa ludzkiego; w tymże Dniu niechaj wszyscy wspaniałomyślnie wedle możliwości złożą ofiarę, co jest konieczne do podtrzymania i powiększenia licznych dzieł misyjnych, a bez których nie podobna podbić świata niewiernego.

Ten podwójny dar — modlitwa i jałmużna — będzie pewnym dodatkiem tych błogosławieństw, jakich Bóg zawsze udziela wszystkim, którzy przyczyniają się choćby małą cegiełką do zbudowania w duszach Królestwa prawdy.

Rzym — Pałac Propagandy

1 sierpnia 1935 — Uroczystość św. Piotra w Okowach.

† Karol Salotti

Arcyb. tyt. Filippopoli w Tracji
Prezydent Papieskiego Dzieła
Rozkrzewiania Wiary

Mons. Fr. Carminati

Sekretarz Gen. Pap. Dz. Rozkrzew. Wiary.

Dzień modlitwy i propagandy na rzecz misyj 20 października.

W związku z powyższą odezwą Ks. Arcyb. Salottiego, wskazującą na doniosłość akcji misyjnej Kościoła katolickiego, Kurja przypomina Wielbnemu Duchowieństwu dekret św. Kongregacji obrządków z dnia 16 kwietnia 1926 r., w którym Ojciec św. zarządził, by corocznie przedostatnia niedziela października poświęcona była misjom katolickim. Zarządzenie to brzmi następująco:

1) „Dzień modlitwy i propagandy na rzecz misyj“ obchodzić się będzie w wszystkich parafjach, kościołach i kaplicach, co należy zapowiedzieć wiernym w niedzielę poprzednią i pouczyć, że modląc się o nawrócenie pogan mogą w tym dniu dostąpić pod zwykłymi warunkami zupełnego odpustu, który ofiarować można za dusze w czyśćcu;

2) w dniu tym należy dodać w wszystkich Mszach św. trzecią orację „Pro propagatione fidei“ oraz wygłosić kazanie na temat misyjny z zachęceniem wiernych do zapisywania się na członków Papieskiego Dzieła Rozkrzewiania Wiary, mającego istnieć w każdej parafji.

3) tego dnia zbierze się — wedle myśli Ojca św. i Ordynariusza loci — na wszystkich Mszach św. składkę na rzecz „Papieskiego Dzieła Rozkrzewiania Wiary“.

Z ORDYNARJATU.**Henryk Przeździecki**

z Bożego zmiłowania i Stolicy Apostolskiej łaski

Biskup Siedlecki czyli Podlaski

Doktór Świętej Teologii.

Najmilsi, w dniu dzisiejszym obchodzimy uroczystość Wszystkich Świętych.

Serca nasze podnoszą się ku wszystkim Świętym, obecnie szczęśliwym, pełnym radości i wesela. Wielbimy ich, i niejednen wśród nas pyta: A czy ja będę kiedy w ich gronie?

Święci, obcuający z Bogiem na zawsze, to tacy sami ludzie, jak my. Ongi chodzili po ziemi, spełniali przeróżne obowiązki, walczyli ze złem, radowali się, cierpieli.

I za co spotkała ich tak wielka, nigdy nie kończąca się nagroda?

Na to pytanie odpowiada Chrystus, mówiąc „Pójdźcie, błogosławieni Ojca mego, otrzymajcie królestwo wam zgotowane od założenia świata. Albowiem łaknąłem, a daliście mi jeść, pragnąłem, a napoiлиście mnie, byłem gościem, a przyjęliście mnie, chorym, a nawiedziliście mnie, byłem w więzieniu, a przysłiście do mnie“¹⁾. „Zaprawdę powiadam wam, coście uczynili jednemu z tych braci moich najmniejszych, mnieście uczynili“²⁾

„Pójdźcie, błogosławieni“ — rzeknie Chrystus na Sądzie ostatecznym.

„Pójdźcie, błogosławieni“ — usłyszy każdy z nas te słowa zwrócone do siebie, słowa dające szczęście wieczne, gdy na ziemi iść będziemy za głosem Chrystusowym i wypełnimy to, czego żąda od nas, gdy uczy: „Przykazanie nowe daję wam, abyście się społem miłowali, jak was umiłowalem, abyście się i wy społem miłowali“³⁾

Najmilsi, nieraz do Was i usty i pismem przemawiałem, zachęcając do czynów miłości bliźniego.

Całą duszą pragnę, aby Chrystus Pan i do mnie i do każdego, mieszkającego na terenie diecezji mojej, rzekł: Błogosławiony jesteś, oto masz na wieki wieków szczęście w Królestwie Bożem.

Szczęśliwy jestem, że mogłem nieraz Wam, Najmilsi, oświadczyć, iż według możności Waszej, głodnych karmicie, nagich przyodziewacie, (smutnych pocieszacie, spragnionych poicie, chorych nawiedzacie, — i obecnie to samo z radością powtarzam.

„Po tem poznają wszyscy, oświadcza Chrystus, żeście uczniami moimi, jeżeli miłość mieć hędzie jeden ku drugiemu“⁴⁾ — Niech każdy patrząc na Wasze czyny miłości bliźniego, mówi: Ten zaiste to uczeń Chrystusowy, miłuje bowiem bliźniego swego.

Najmilsi, zbliża się zima. Naogół bieda. Bardzo wielu nie ma pracy, a stąd i zarobku. Głód licznym szeregom dokucza. Niedługo niejednen zacznie drzeć z zimna. A iluż to prawie w norach mieszka. — My na to

1) Mat. XXV, 34—36.

2) Mat. XXV, 40.

3) Jan XIII, 34.

4) Jan XII, 35.

wszystko nie będziemy obojętni, tak jak dotąd nie byliśmy, i każdy z nas, przy pomocy Bożej, według swej możliwości, przyjdzie potrzebującym z pomocą.

W diecezji naszej organizuje się w terminie od 17 do 24 listopada r. b. „Tydzień Miłosierdzia“.

W Tygodniu tym nasze dobroczynne organizacje parafjalne zbierać będą na ulicach, w domach ofiary w groszach, ziarnie, jarzynach, materjale na ubranie i bieliznę, a nawet ofiary starych ubrań, bielizny i t. p. Zebrane ofiary Zarządy organizacyj parafjalnych dzielić będą między potrzebującymi, zbywające zaś prześlą do Podlaskiego Diecezjalnego Związku „Caritas“ w Siedlcach (ul. Florjańska 1), albo za jego wskazaniem do innych parafij, potrzebujących pomocy.

Najmniejsza ofiara będzie przyjęta z wdzięcznością.

Najmilsi, tak jak dawniej nie poprzestaniecie na jednorazowej ofierze. Tydzień Miłosierdzia to pobudzenie do tem wydajniejszej pracy na rzecz pomocy bliźniemu a nie zakańczanie okazywania tej pomocy. Biedny, bezrobotny, głodny, obszarpany ustawicznie potrzebuje pomocy. Nie ustawajmy w jej okazywaniu!

Nieśmy często grosz do puszek w kościele lub do dobroczynnej organizacji parafjalnej. Nieśmy do tej organizacji chociażby po kilka kartofli, po odrobinie ziarna, po kłębku nici, po kawałku drzewa na opał. Zjednoczonymi siłami wiele zdziałamy. Z najdrobniejszych ofiar wiele, bardzo wiele dla poratowania biednych można zebrać.

Aby w tej miłości bliźniego nie ustawać, wystarczy, żegnając się przed jedzeniem, zapytać siebie: Czy dzisiaj myślałem o głodujących, drżących z zimna? Myśl ta będzie matką wielu, bardzo wielu czynów miłosierdzia.

W orkiestrze miłości bliźniego pierwsze skrzypce powinna mieć młodzież nasza katolicka. Struny serc młodzieży nastawione są na najwyższe tony. Ustawicznie są napięte. Niechaj ani na chwilę nie milkną. Niech śpiew miłości grają prośbą, zabiegiem, zbiórką, rozdawnictwem.

Dyrygentami tej zbożnej orkiestry są ci, których Chrystus nazywa przyjaciółmi swymi — kapłani. Niech tą orkiestrą dyrygują i nie tak głosem jak czynem, t.j. przykładem. Niech myśl o biedaku nie daje im spokoju. Niech przykład kapłanów zapala wszystkich do ofiar, do pomocy. — Bracia moi, Kapłani, Wyście w pierwszym szeregu i na czele tej świętej pracy!

Najmilsi, Chrystus Pan tulił do swego serca dziatki, błogosławił im. Szczególniejszą uwagę zwróćmy na młodzież. Młodzież źle odżywiana, niedostatecznie odziewana nie wyrośnie na silnych i zdrowych mężów i niewiasty. A bez takich mężów, bez takich niewiast Ojczyzna nie może być zasobna, szczęśliwa, mocna. Powtarzam: otoczmy młodzież szczególniejszą opieką.

Tam, gdzie szkoła troszczy się o dożywianie młodzieży, dopomagajmy w tej pracy szkole.

O młodzież, nie chodzącą do szkoły, lub nie mającą w niej dożywiania, starajmy się aby miała dostateczne pożywienie, a w razie potrzeby i odzienie. W tem powinny dopomagać nasze dobroczynne organizacje parafjalne.

Gdzie są tanie kuchnie, kto może, niech przynajmniej dla jednego dziecka kupuje codziennie obiad. Najlepiej zaś zapraszać do siebie na obiad chociażby jednego chłopca lub dziewczynkę.

Najmilsi, Wasi synowie i corki, mając przy wspólnym stole biedne

dziecko, uczyć się będą od najmłodszych lat sposobów do pomagania biednym. Ze wzrostem lat będzie w nich rosła miłość bliźniego.

Pamiętajmy, że czego się nauczymy w najmłodszych latach, to z nami pozostaje na całe życie.

Szczęśliwi rodzice, którzy własnym przykładem uczą swe dzieci miłości bliźniego.

Jaki to piękny a zarazem wzruszający widok, gdy biednemu dziecku zasobniejsze dziecko usługuje, podaje łyżkę, nakłada na talerz pokarm!

Najmilsi, poruszyliśmy zaledwie kilka sposobów pomagania bliźniemu. Dobre serce znajdzie tych sposobów tysiące, bo miłość wszystko wytrwa, cierpliwa jest, ustawicznie działa, nie zasypia, niczem się nie zraża, mądra jest mądrością z Boga płynącą.

Wszyscy Święci, czcimy Was, wystawiamy Was. Uproście nam tę miłość bliźniego u Boga. A wtedy napewno usłyszymy z ust Chrystusa, gdy przed Nim staniemy: „Pójdźcie, błogosławieni Ojca mego, otrzymajcie królestwo wam zgotowane od założenia świata“.

Jezu Chryste, który nas nauczyłeś miłości Boga nadewszystko i miłości bliźniego, jak siebie samego, bądź pochwalony!

Matko Boga i Matko nasza, oddajemy pod Twą opiekę potrzebujących pomocy, nędzarzy, bezrobotnych, biedną dziatwę i błagamy, aby za Twem wstawiennictwem Syn Twój Jezus Chrystus zamienił nędzę wody — w wino dostatecznego pokarmu, odzienia i dachu nad głową.

W Tygodniu Miłosierdzia we wszystkie dni powszednie msze święte będą odprawiały na intencję tych, którzy swą ofiarą lub pracą przyczyniają się do ulżenia nędzy bliźniego.

Najmilsi — do czynu!

Dan w Siedlcach w uroczystość Wszystkich Świętych — dnia 1 listopada 1935 r.

† HENRYK biskup.

List ten pasterski Wielebne Duchowieństwo w dniu 1-go listopada zamiast nauk odczyta podczas sumy i po tych mszach świętych, po których jest wygłaszana nauka.

† HENRYK biskup.

Nr. 2919/35.

Siedlce, die 2 Septembris 1935 a.

Henricus Przeździecki

S. Theol. Doctor

DEI MISERATIONE ET SEDIS APOSTOLICAE GRATIA

Episcopus Siedlcensis seu Podlachiensis

Bono spirituali incolarum pagi Czekanów in parochia Skrzyszew, huius dioeceseos Siedlcensis seu Podlachiensis quantum in Domino possumus providere cupientes, praesenti decreto Nostro a die 1 Octobris 1935 an. ad ecclesiam s. t. Transfigurationis Domini Nostri Jesu Christi in pago Czekanów extante, erigimus filiam cum cura animarum ita, ut in ecclesia memorata omnes functiones parochiales exercere atque actus status civilis conficere liceat. Quae cura animarum extenditur ad terito-

rium pagi Czekanów ita, ut incolae eiusdem pagi pro functionibus parochialibus et conficiendis actibus status civilis ad praedictam filiam cum cura animarum in Czekanów recurrant.

Decretum hoc a die 1 Octobris a. c. obligare decenimus, quem in finem mandamus Perill. ac ARD. Decano Sokołowiensi, ut praedictum decretum in lingua vernacula populo intra Missarum sollemnia die 15 Septembris a. c. e suggestu in ecclesia in Czekanów legat et parochi in Skrzyszew, ut idem faciat in ecclesia parochiali in Skrzyszew.

Exemplaria uis Decreti asserventur in archivo decanali, in archivis ecclesiae parochialis in Skrzyszew et ecclesiae filialis in Czekanów.

† *Henricus episcopus*

Pro cancellario

dr. A. Szklarski.

Nr. 4748/35.

Siedlce, die 4 October 1935 a.

Henricus Przeździecki

S. Theol. Doctor

DEI MISERATIONE ET SEDIS APOTOLICAE GRATIA

Episcopus Siedlcensis seu Podlachiensis

Bono spirituali incolarum pagi Makarówka in parochia Huszlew, huius dioeceseos Siedlcensis seu Podlachiensis quantum in Domino possumus providere cupientes, praesenti decreto Nostro a die 20 Octobris 1935 an. ad ecclesiam s. t. Annuntiationis B. Mariae V. in pago Makarówka extante, erigimus filiam cum cura animarum ita, ut in ecclesia memorata omnes functiones parochiales exercere atque actus status civilis conficere liceat. Quae cura animarum extenditur ad territorium pagi Makarówka ita, ut incolae eiusdem pagi pro functionibus parochialibus et conficiendis actibus status civilis ad praedictam filiam cum cura animarum in Makarówka recurrant.

Decretum hoc a die 20 Octobris a. c. obligare decernimus, quem in finem mandamus Perill. ac ARD. Decano Łosicensi, ut praedictum decretum in lingua vernacula populo intra Missarum sollemnia die 13 Octobris a. c. e suggestu in ecclesia in Makarówka legat, et parochi in Huszlew, ut idem faciat in ecclesia parochiali in Huszlew.

Exemplaria huius Decreti asserventur in archivo decanali in archivis ecclesiae parochialis in Huszlew et ecclesiae filialis in Makarówka.

(L. S.)

† *Henricus episcopus*

Cancellarius

Al. Ejme

Z KURJI DIECEZJALNEJ.

O d p i s.

KURATORJUM

Okręgu Szkolnego Lubelskiego
w Lublinie.

Dn. 2 września 1935 r.

N. I-17792/35

Sprawa: lekcje religii w publ. szko-
łach powszechnych.

**Do J. E. Ks. Biskupa Podlaskiego
w Siedlcach.**

W związku z rozpoczynającym się nowym rokiem szkolnym uprzejmie proszę Waszą Ekszelencję o wydanie ks. ks., nauczającym religii w publicznych szkołach powszechnych, instrukcji, by w razie nie całkowitego uregulowania sprawy nauczania tego przedmiotu w pierwszym okresie roku szkolnego nie uważali tego za utrudnienia, stawiane przez inspektorów szkolnych względnie kierowników szkół. Wobec bowiem ograniczonych kredytów, przydzielonych przez Ministerstwo W. R. i O. P. na godziny nadliczbowe, nasuwają się poważne trudności w zrealizowaniu wszystkich zapotrzebowań. Nie mniej sprawa ta będzie uregulowana w najbliższym czasie, i wszystkie dzieci będą miały zapewnioną naukę religii w szkołach, będąc miały natomiast duże trudności w terminowej wypłacie wynagrodzeń.

Kurator Okręgu Szkolnego (—) *St. Lewicki.*

B I S K U P
Siedlecki czyli Podlaski
Nr. 4282/35.

Siedlce, dnia 16 września 1935 r.

**Do Pana Kuratora Kuratorjum
Okręgu Szkolnego Lubelskiego**

W odpowiedzi na pismo z dnia 2 września r. b. N. I-17792/35 w sprawie lekcji religii w publicznych szkołach powszechnych uprzejmie zawiadamia. Biorąc pod uwagę obecny stan finansowy, Duchowieństwo pragnie Ojczyźnie miłej dopomóc i dlatego najchętniej zastosuje się do życzeń Pana Kuratora, jak już poprzednio zgodziło się na udzielanie pewnej liczby godzin religii w szkołach bezpłatnie. Czynimy to jednak pod tym warunkiem, aby ilość godzin obowiązująca w każdej klasie lub oddziale szkoły powszechnej pod żadnym pozorem nie była zmniejszana zgodnie z § 3 Rozporządzenia Ministra W. R. i O. P. z dnia 9 grudnia 1926 roku.

Wiem, że już są nieporozumienia co do liczby godzin religii w niektórych szkołach w związku z płatnymi i niepłatnymi godzinami. Mam nadzieję, że wszelkie trudności przy dobrej woli będą usunięte. Proszę, aby nie żądano od Duchowieństwa urzędowych deklaracji, że tyle i tyle godzin będzie uczyło bezpłatnie, wystarczy tutaj list danego kapłana do Kierownika szkoły z zawiadomieniem, że do chwili poprawy obecnych

warunków będzie wykladał bezpłatnie tyle godzin. Nadto proszę aby PP. Inspektorzy co do wyznaczenia ilości godzin lekcji bezpłatnych porozumieli się z właściwymi księżmi Dziekanami, a to dlatego, że są bardzo biedni kapłani, którzy ledwie raz na tydzień mogą mieć kawałek mięsa, ci powinni mieć wszystkie godziny płatne albo bardzo małą liczbę niepłatnych. Pismo Pana Kuratora do mnie i moją odpowiedź komunikuję wszystkim Dziekanom z tem, aby poinformowali Duchowieństwo dekanalne.

(—) *Henryk Przeździecki bp.*

B I S K U P

Siedlecki czyli Podlaski
Nr. 4282.

Siedlce, dnia 16 września 1935 r.

Do W. J. Ks. Dziekana dekanatu
(do wszystkich)

Przy niniejszem załączam odpisy Pana Kuratora Kuratorjum Okręgu Szkolnego Lubelskiego z dnia 2 września 1935 r. Nr. I-17792/35 do mnie i moją odpowiedź z dnia 16 b. m. Nr. 4282. Przekonany jestem, że każdy z nas wszystko uczyni, aby w tych ciężkich czasach przyjść z pomocą Ojczyźnie miłej. Przekonany jestem, że miłość braterska spowoduje, że bracia Kapłani pozostający w bardzo ciężkich warunkach materialnych nie będą mieli godzin wykładanych bezpłatnie lub bardzo małą ich liczbę. Pod żadnym pozorem nie można się godzić, jak to piszę do Pana Kuratora, aby liczba godzin religji w każdej klasie względnie oddziale była niższa ponad dwie godziny tygodniowo. W. Ksiądz Dziekan nie omieszka jaknajprędzej powiadomić o powyższem Braci Kapłanów.

(—) † *Henryk bp.*

KURATORJUM

Okręgu Szkolnego Lubelskiego
w Lublinie

Dnia 27 września 1935 r.

Nr. I-19319-35

Sprawa: nauka religji rzym.-kat.
w publ. szkołach powszechnych.

Do Jego Ekscelencji Księdza Biskupa
Podlaskiego

w S i e d l c a c h.

W odpowiedzi na pismo Waszej Ekscelencji z dnia 16 września 1935 r. Nr. 4282/35 Kuratorjum przesyła w załączeniu odpis pisma Pana Kuratora do Inspektorów Szkolnych tych obwodów szkolnych, w których pracuje duchowieństwo Diecezji Siedleckiej.

Za Naczelnika Wydziału

1 załącznik

Z. N.

(—) *Roman Wiśniewski*

Wizytator Szkół

KURATOJRUM

Odpis z odpisu.

Okręgu Szkolnego Lubelskiego
w Lublinie

Dnia 27 września 1935 r.

Nr. I-19319-35

Sprawa: nauka religii rzymsko-katolickiej w publicznych szkołach powszechnych.

Do Pana Inspektora Szkolnego

w _____

J. E. Ksiądz Biskup Siedlecki zawiadomił mnie, iż duchowieństwo Diecezji Siedleckiej, pragnąc przyjąć z pomocą państwu, zgodziło się na bezpłatne udzielanie pewnej ilości godzin religii w publicznych szkołach powszechnych. Zgodę na częściowe bezpłatne nauczanie Duchowieństwo warunkuje jedynie tem, aby wyznaczanie ilości godzin religii dla każdego oddziału odbywało się zgodnie z obowiązującymi przepisami. Gdyby w tych szkołach, w których nauki religii udziela nauczycielstwo w wymiarze godzin etatowych, względnie nawet i w tych szkołach, w których uczą religii księża, okazała się możliwość objęcia bezpłatnego nauczania przez księży, zgodnie z ustalonymi planami lekcyjnymi, należy dobrać warjant poprawiający warunki pracy zarówno nauczycielstwa jak i księży. Celem możliwie równomiernego rozłożenia bezpłatnych godzin religii między Księży proszę porozumieć się z odnośnymi Ks. Ks. Dziekanami, którzy w tej sprawie otrzymali odpowiednie instrukcje z Kurji Biskupiej. Nadmieniam, że w wypadku wyrażenia przez Księży zgody na bezpłatne objęcie pewnych ilości godzin nie należy żądać urzędowych deklaracji, wystarczają bowiem zawiadomienia, przesłane przez Księży Kierownictwom szkół, o zadeklarowanych ilościach godzin bezpłatnych.

Kurator Okręgu Szkolnego
St. LewickiZa zgodność
(—) R. Wiśniewski
Wizytator Szkół**Ministerstwo**

Odpis.

Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego

WARSZAWA

Dnia 22 czerwca 1935 r.

Nr. V-3624/34

Zakaz grzebania zwłok osób wojskowych na cmentarzach wojennych lub w kwaterach grobów wojennych na cmentarzach wyznaniowych lub gminnych.

Do Kurji Biskupiej w Siedlcach.

Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego otrzymało informację, że na cmentarzach wojennych lub na kwaterach wojennych, stanowiących dzielnice cmentarzy parafjalnych, niejednokrotnie zdarzają się wypadki grzebania zwłok osób wojskowych lub cywilnych, zmarłych w czasie pokoju, bez porozumienia się z właściwymi organami

odnośnych urzędników wojewódzkich, sprawującymi opiekę i nadzór nad cmentarzami wojennymi.

Zakładanie nowych grobów na cmentarzach wojennych bez wiedzy właściwych organów urzędu wojewódzkiego, które prowadzą ewidencję grobów wojennych, wytwarza zmiany w ewidencji i powoduje niezgodność wykazów ewidencyjnych i planów z faktycznym stanem cmentarzy wojennych. Niezależnie od tego nowozałożone na cmentarzach wojennych groby zmarłych wojskowych lub cywilnych nieraz mogą utrudnić organom urzędu wojewódzkiego przeprowadzenie planowej akcji komasacji cmentarzy wojennych, w związku z którą odbywa się kasowanie licznych cmentarzy wojennych, a wraz z tem przenoszenie grobów ze skasowanych cmentarzy na inne miejsce.

Celem zapobieżenia w przyszłości zakładaniu na terenie istniejących cmentarzy wojennych nowych grobów osób zmarłych w okresie powojennym a także grzebaniu zwłok osób wojskowych lub cywilnych, zmarłych w czasie pokoju, — na kwaterach wojennych, stanowiących dzielnice cmentarzy wyznaniowych lub gminnych — Ministerstwo W. R. i O. P. prosi o spowodowanie wydania odpowiedniego zarządzenia, zakazującego duchownym grzebania bez wiedzy i zezwolenia właściwego urzędu wojewódzkiego jakichkolwiek zwłok na cmentarzach wojennych lub na kwaterach wojennych, stanowiących część cmentarza wyznaniowego lub gminnego, oraz wyjaśnienie duchowieństwu, że o ile niema w danej miejscowości specjalnego cmentarza wojskowego (garnizonowego) — zwłoki żołnierzy zmarłych w czasie pokoju należy grzebać na ogólnych cmentarzach wyznaniowych lub gminnych.

Ministerstwo prosi o traktowanie tej sprawy jako pilnej i powiadomienie o wydanych zarządzeniach.

Dyrektor Departamentu
(—) *Fr. Potocki.*

Nr. 3282.

Powyższe Kurja poleca uwadze W. Duchowieństwa, by z całą ścisłością przestrzegało, to jest, aby na miejscach zajętych pod groby poległych nie chowano zmarłych podczas pokoju.

Siedlce, dnia 19 września 1935 roku.

Wikariusz Generalny
Biskup Sufragan Podlaski
† *Cz. Sokołowski.*

Notarjusz
Ks. dr. A. Szklarski.

Kurs liturgiczny dla duchowieństwa.

Odbędzie się w Poznaniu w dniach od 5—7 listopada br. Bliższych informacji uddziela Związek Kapłanów „Unitas“, Poznań, Al. Marcinkowskiego 22,III.

I. W sprawie „Tygodnia Miłosierdzia“.

Podlaski Diecezjalny Związek „Caritas“ organizuje „Tydzień Miłosierdzia“, celem zgromadzenia środków na pomoc dla biednych naszej diecezji.

W roku bieżącym „Tydzień Miłosierdzia“ trwać będzie od 17 do 24 listopada.

Władza Diecezjalna poleca WW. JJ. Duchowieństwu dołożyć starań, aby propaganda nauki miłosierdzia chrześcijańskiego oraz akcja zbiórkowa zatoczyły jaknajszersze kręgi. W parafjach, w których niema oddziałów Zw. „Caritas“, należy powołać specjalne komitety. Wszelkich informacji i instrukcyj udziela Zw. „Caritas“ w Siedlcach, ul. Florjańska Nr. 1.

II. W sprawie „Dnia Misyjnego.“

Stosownie do zarządzenia Św. Kongregacji Obrządków z dn. 16 kwietnia 1926 r. WW. JJ. Duchowieństwo jak w latach ubiegłych i w bieżącym roku zorganizuje „Dzień Misyjny“ w przedostatnią niedzielę października (20. X.). Aby zainteresować nim jak najszersze warstwy ludności, należy zapowiedzieć go, jak i kolektę przeznaczoną na cele misyjne, w niedzielę poprzednią. W samym dniu, jako dniu modlitwy i propagandy misyjnej, należy:

1. Wygłosić kazanie, pobudzające wiernych do wstępowania w szeregi Pap. Dzieła Rozkrz. Wiary,

2. dołączyć we wszystkich Mszach św. modlitwę o rozszerzenie Wiary,

3. pouczyć wiernych o dostąpieniu w Dniu Misyjnym odpustu zupełnego pod zwykłymi warunkami.

4. po południu, po nieszpórach urządzić akademję misyjną.

Kolektę z tego dnia prześlą WW. JJ. Księża do Ks. Skarbnika Kurji.

III. W sprawie uroczystości „Chrystusa-Króla“.

Dnia 27 października, jako w ostatnią niedzielę tego miesiąca, przypada uroczystość ku czci Chrystusa Króla. Stosownie do zarządzenia Najdostojniejszego Episkopatu Polski, tematem kazań i akademij jest hasło: „Chrystus uświęca rodzinę“.

WW. JJ. Ks. Proboszczowie zwrócą szczególną uwagę na to, aby organizacje Akcji Katolickiej, której uroczystość ku czci Chrystusa Króla jest świętem patronalnym, wzięły gremjalny udział w uroczystościach.

IV. Ostrzeżenie.

JJ. WW. Duchowieństwo przestrzeże wiernych przed nabywaniem broszur o treści przeciwnej wierze katolickiej, jakimi wydawnictwo „Echo Dwudziestego Wieku“, Warszawa, ul. Warecka 10, zasypuje w ostatnich czasach nasze parafje.

„Polska Lotnicza“.

Ministerstwo W.R. i O.P. komunikuje, iż Główna Księgarnia Wojskowa Ministerstwa Spraw Wojskowych wydała dzieło pod tytułem: „Polska Lotnicza“, dotyczące doniosłej roli lotnictwa polskiego dla obrony Państwa. Rozpowszechnianie wśród Wielebnego Duchowieństwa wzmiankowanego wydawnictwa jest ze wszechmiar godne poparcia ze względu na interes Państwa i całego społeczeństwa.

Dziecię i Jezus. Modlitewnik dla dzieci. Katowice, 1935, 47 str. w tem 22 obrazki kolorowe.

Piękny ten co do treści i formy zewnętrznej modlitewnik polecamy uwadze W. Duchowieństwa. Obrazki wielobarwne i obok wyjaśnienia wierszowane dają w jednym ciągu wykład mszy świętej. Na końcu umieszczono wzruszającą modlitwę za Ojczyznę do św. Jacka i piękny obrazek.

† Czesław Bp.

O. C. Karg. O. M. Cap. „**Mała tajemnica**“. Nakładem Sekretarjatu Misji Wewnętrznej. Katowice.

Zjawiła się w druku mała broszurka, wydana nakładem Sekretarjatu Misji Wewnętrznej w Katowicach. Jest to tłumaczenie z niemieckiego małej, ale bardzo treściwej broszury p. t. „Das Kleine Geheimnis“. Autor w sposób żywy i barwny wskazuje i małym i dorosłym drogę życia wewnętrznego w sposób prosty, owiany jednak głęboką wiarą i umiłowaniem łaski Bożej. W paru rozdziałach autor kreśli drogę do spokoju wewnętrznego przez zbliżenie się do Boga i szukanie wszędzie Chrystusa.

Cały „sekrety życia wewnętrznego“ polega na przyswojeniu sobie „małej tajemnicy“ jako dewizy w życiu, której być wiernym — to znaczy znaleźć sposób na rozwiązanie różnych trudności na drodze do wewnętrznego doskonalenia się.

Książeczka jest treściwa, barwna i napisana z siłą przekonania. Bardzo się nadaje dla młodzieży szkolnej i osób pobożnych. Cena wynosi zaledwie 35 gr. Polecamy ją uwadze Sz. Duchowieństwa.

Ks. K. P.

I. Chcesz wspierać Misje? Materiał na wieczornice i akademie misyjne; stron 304.

II. Nauczajcie wszystkie narody—zbiór nauk o misjach, stron 303

W związku z „Niedzielą misyjną“ — 20 października—Kurja zwraca uwagę Przewiel. Duchowieństwa na powyższe wydawnictwa Centrali Misyjnej w Poznaniu, w których znajduje się bogaty materiał do kazań, odczytów, akademii i wieczornic misyjnych. Zarazem poleca się resztę naszych wydawnictw treści misyjnej, a w tym celu, by nabycie tych broszur uprzyściplnić każdemu, obniżono znacznie ich cenę, która obowiązywać będzie tylko przez wrzesień i październik r. b. Mianowicie oddajemy: „Chcesz wspierać misje?“ za 5 zł. + 60 gr. port. „Nauczajcie wszystkie narody“ za 3 zł. + 50 gr. port. „Księga Pamiątkowa“ za 2 zł. + 60 gr. port. „Propaganda misyjna“ (12 odczytów) za 1 zł. + 50 gr. port. „Udział Polski w dziele misyjnym“ za 2 zł. + 50 gr. port. „Krzyż na równiku“ za 75 gr. + 15 gr. port. Komplet zaś wyżej wymienionych broszur oddajemy już za 15 zł. włącznie z przesyłką.

Zamówienia prosimy skierować na adres: Centrala Misyjna w Poznaniu, Al. Marcinkowskiego 22, a należność wpłacać na nasze konto w P. K. O. 211.627.

Katolicki Katechizm Społeczny. Ks. Mg. Józef Rogiński. 111 stron. Skład Główny: Księgarnia „Unitas“ w Łomży. Cena 80 gr.

Autor ma na celu ułatwić przynajmniej w ogólnym zarysie pozna-

nie głównych zasad społecznych Kościoła. Z zadania tego wywiązuje się Autor bardzo dobrze. Treściwie i jasno przedstawia najważniejsze zasady społeczne Kościoła. Książka ta powinna znaleźć się w ręku każdego katolika, organizacji katolickiej; zastanowienie się nad omawianymi w niej sprawami będzie z wielką korzyścią nie tylko dla jednostek lecz i dla całego społeczeństwa. Pożądaną jest rzeczą, aby niekatolicy przeczytali tę pracę. Wyjaśni ona im wiele spraw.

H. P.

Ateneum Kapłańskie.

Ukazał się już pierwszy powakacyjny numer Ateneum Kapłańskiego i zawiera bardzo urozmaiconą treść. Tak więc w dziale rozpraw wysuwa się na pierwszy plan w numerze niniejszym artykuł Ks. Dr. J. Czuj — Św. Cyprjan na tle epoki, dalsze miejsca zajmują rozprawy: Ks. Dr. W. Granata — Podstawy niekatolickiej i katolickiej dydaktyki i Ks. Dr. M. Morawskiego — Synod prowincjonalny prowincji Gnieźnieńskiej w dawnej Polsce. W dziale spraw pasterskich i religijno-społecznych znajduje czytelnik prace: Ks. Dr. A. Poszwy — Regulacja urodzeń a moralność katolicka, Ks. W. Gadowskiego — Pieśń w nauczaniu religii, Ks. H. K. — O kazuistyce moralno-prawnej, Ks. W. Wichra — Zapomniana kazuistyka Polska, Ks. Wł. Miemca — Wrażenia z kongresu eucharystycznego w Lublanie.

Przegląd naukowy przynosi sprawozdanie ze Zjazdu naukowego im. Krasickiego we Lwowie oraz z Ruchu tomistycznego w opracowaniu O. I. M. Bocheńskiego O. P. Dalej idą recenzje prac: Ks. Dr. J. B. Łubieńskiego, Ks. Dr. F. Sawickiego, Ks. T. Glemy, Mgr. I. M. Vidala i t.d. Całość uzupełnia Polska Bibliografja Prawa Kanonicznego 1925—1933.

Książeczka „Żywy Różaniec“.

Piękną książeczkę ze sposobem odmawiania Różańca p. t. „Żywy Różaniec“ — ks. Fr. Nowakowskiego w cenie 30 gr. jako też i inne wydawnictwa i pomoce organizacyjne w zakładaniu Kółek Żywego Różańca można otrzymać (najlepiej za pośrednictwem ks. proboszcza lub ks. prefekta) w Centrali Różańcowej pod adresem: Instytut Wydawnictw Różańcowych, Karnkowo, p. Lipno Warszawskie.

Zmiany w składzie osobistym Duchowieństwa.

Mianowani: ks. Władysław Pogonowski, proboszcz par. Dęblin, wiceproboszczem par. Kock; ks. Eugenjusz Chajęcki, marjanin, wikariuszem par. Skórzec; ks. Ładysław Łuczak, oblat obrz. wsch.-słow., administratorem par. Kodeń, obrz. wsch.-słow.; ks. Marjan Świerczewski, adm. par. Przegaliny, wiceproboszczem par. Janów; ks. Franciszek Bogucki, wik. par. Janów, administratorem par. Przegaliny; ks. Alfons Myrcha rektorem kościoła św. Krzyża w Siedlcach; ks. Marcelli Stokowski, adm. par. Żabianka, proboszczem par. Dęblin; ks. Adam Dawidczyk Dr. P. K., proboszczem par. Żabianka; ks. Stanisław Wencius, marjanin, wikariuszem par. Skórzec; ks. Bolesław Krysiwicz, wik. par. św. Stanisława w Siedl-

cach, administratorem par. Wargocin; ks. Miron Wróblewski, rektorem kościoła filjalnego w Czekanowie.

Przeniesieni: ks. Marjan Piotr Zalewski, wik. par. Okrzeja, na wikarjat do Kocka; ks. Henryk Liszewski, wik. par. Kock, na wik. do Okrzei; ks. Ładysław Krzyżanowski, wik. par. Osieck, na wik. do Ceranowa; ks. Ludwik Szulak, wik. par. Kock, na wik. do Osiecka; ks. Adolf Kryński, wik. par. Garwolin, na wik. do Białej (św. Anna); ks. Władysław Zwierzykowski, wik. par. św. Anny w Białej, na wik. do Garwolina; ks. Kazimierz Szlendak, wik. par. Terespol, na wik. do Wereszczyna; ks. Michał Łukasiewicz, wik. par. Wereszczyn, na wik. do Terespolu; ks. Józef Michaluk, wik. par. Włodawa, na wik. do Łosic; ks. Jan Gawino, wik. par. Stoczek Węgrowski, na wik. do Parysowa; ks. Władysław Bąk, wik. par. Sobolew, na wik. do Stoczka Węgrowskiego; ks. Tomasz Kucia, prob. par. Uhrusk, na adm. par. Niemojki; ks. Henryk Domalewski, wik. par. Garwolin, na wik. do Borowia; ks. Wacław Jaroszewicz, wik. par. Parysów, na wik. do Garwolina; ks. Marjan Sitkowski, wik. par. Rusków, na wik. do Sadownego; ks. Stefan Gruszecki, adm. par. Wargocin, na adm. par. Uhrusk; ks. Bronisław Narojek, wik. par. Paprotna, na wik. par. Miedzna; ks. Feliks Kowalewski, wik. par. Miedzna, na wik. do Siedlec, par. św. Stanisława; ks. Józef Sidor, wik. par. Kąkolownica, na wik. do Mokobód; ks. Stanisław Wilczopolski, wik. par. Mokobody, na wik. do Kąkolownicy.

Zwolnieni: ks. Adam Dawidczyk dr. P. K. z urzędu profesora Wyższego Seminarjum Duchownego; ks. Władysław Bazyluk z wikarjatu par. Ceranów; ks. Piotr Mika, marjanin, z urzędu wiceadministratora par. Skórzec; ks. Mikołaj Szymański-Dobrowolski z urzędu administratora tymczasowego par. Kodeń obrz. wsch.-słow.; ks. Józef Księżopolski L. Św. T. z urzędu rektora kościoła św. Krzyża w Siedlcach; ks. Antoni Chojecki dr. Św. T. i Fil. z urzędu prefekta gimnazjalnego w Łukowie; ks. Stefan Ceptowski z wikarjatu par. Łosice; ks. Jan Bazak z wikarjatu par. Parysów; ks. Adam Wojtyła z wikarjatu par. Sadowne.

Dziennik czynności J. E. Ordynariusza.

L i p i e c.

- Dnia 29 — J. E. Ordynariusz wyjechał do Warszawy w sprawach konkordatowych.
Dnia 31 — powrócił z Warszawy.

S i e r p i e ń.

- Dnia 8 — przewodniczył na konferencji z księżmi Dziekanami i Mężami zaufania z dekanatów.
Dnia 13 — wyjechał nad Bug. W Konstantynowie bierzmował dzieci i przemawiał.
Dnia 14 — W Janowie odprawił w kolelgjacie mszę św., bierzmował, przemawiał. Pojechał do Kodnia, gdzie przewodniczył w wieczornych uroczystościach kościelnych i przemawiał.
Dnia 15 — w Kodniu odprawił mszę św., bierzmował, był na nabożeństwie unickim, przemawiał na sumie, poświęcił kamień węgielny domu dla pielgrzymów.
Dnia 28 — w katedrze siedleckiej odprawił dla chorych mszę św., zasilł

ich Chlebem Żywota, przemówił i pobłogosławił chorych Najśw. Sakramentem.

Dnia 30 — pojechał do Łomży na poświęcenie Domu Katolickiego.

W r z e s i e ń.

Dnia 2 — powrócił z Łomży.

Dnia 3 — mszą św. i przemówieniem w kaplicy Mniejszego Semin. Duch. w Siedlcach rozpoczął rok szkolny w Gimnazjum Biskupiem.

Dnia 4 — wyjechał do Warszawy na posiedzenie Komisji Prasowej.

Dnia 5 — był na posiedzeniu Komisji Prawnej.

Dnia 6 — powrócił z Warszawy.

Dnia 7 — wyjechał do Janowa na rozpoczęcie roku seminaryjnego.

Dnia 8 — w kolegiacie janowskiej odprawił pontyfikalną mszę św., udzielił alumnom święceń diakańskich, mniejszych i tonsury, przemówił. Komunią generalną zakończył rekolekcje alumnow.

Dnia 9 — rozpoczął rok seminaryjny w Wyższym Sem. Duch. w Janowie.

Tegoż dnia powrócił do Siedlec.

Dnia 17 — w Skórcu poświęcił dom i kaplicę Zgromadzenia Córek Serca N. M. P.; odprawił tu mszę św., przemawiał i erygował Drogę Krzyżową.

Dnia 22 — o godz. 9,30 był na Zjeździe Delegowanych K. S. Mł. Męskiej w sali Akcji katol.

O godz. 11 odprawił w katedrze sumę z racji rocznicy konsekracji kościoła i zjazdu Kapituły Katedralnej.

O godz. 4 po poł. był w katedrze na nieszporach.

Dnia 23 — był w katedrze na nabożeństwie żałobnym, odprawionem za zmarłych biskupów i dobrodziejów katedry.

Dnia 24 — był w katedrze na mszy św., którą odprawił J. E. Ks. Biskup Sufragan—z racji rocznicy wyboru na biskupa J.E. Najd. Arcypasterza diecezji.

Dnia 25 — pojechał do Janowa do Seminarjum Duchownego.

Dnia 29 — był na Zjeździe Delegowanych K. S. K. w sali Akcji katol.

P a ź d z i e r n i k.

Dnia 1 — w Łukowie poświęcił kaplicę w domu Sióstr Nazaretanek, odprawił mszę, przemawiał i erygował Drogę Krzyżową.

Dnia 6 — o godz. 9,30 był na Zjeździe Deleżatek K. S. M. Żeńskiej.

A w godzinach południowych był w miejscowem Gimnazjum im. Żółkiewskiego na Zjeździe Koła Siedlczan.

Rozporządzenia prawno-państwowe.

W sprawie ulg w spłacie zaległości ubezpieczeniowych.

W Nr. 54 „Dziennika Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej“ z dnia 26 lipca 1935 r. poz. 353 ogłoszone zostało Rozporządzenie Ministra Opieki Społecznej z dnia 12 lipca 1935 r., wydane w porozumieniu z Ministrem Skarbu o ulgach w spłacie zaległości z tytułu ubezpieczeń społecznych.

Podajemy główne przepisy tego Rozporządzenia, dla informacji XX. Proboszczów, zainteresowanych w sprawie ubezpieczenia służby kościelnej.

I. Przepisy wstępne.

§ 1. (1) Rozporządzenie niniejsze dotyczy zaległych należności na rzecz b. kas chorych, b. Zakładów Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych, b. Zakładu Ubezpieczenia od Wypadków we Lwowie, b. Zakładu Ubezpieczenia od Wypadków w Królewskiej Hucie (w Chorzowie), b. Zakładu Ubezpieczeń od Wypadków w Rolnictwie w Poznaniu, b. Bractwa Górniczego w Krakowie oraz Ubezpieczalni Krajowej w Poznaniu, powstałych z tytułu ubezpieczeń społecznych za czas od dnia 31 grudnia 1933 r.

(2) Przez zaległe należności rozumie się wykazane w dniu 1 lipca 1935 roku zadłużenie z tytułu składek i opłat ubezpieczeniowych, odsetek zwłoki, kar i grzywien.

(3) Ilekroć w rozporządzeniu niniejszem mówi się o zobowiązaniach z tytułu ubezpieczeń społecznych po dniu 1 stycznia 1934 r., należy rozumieć przez nie należności, pobierane przez ubezpieczalnie społeczne, z wyłączeniem należności Ubezpieczalni Krajowej w Poznaniu, pobieranych na podstawie przepisów o ubezpieczeniu inwalidzkim robotników rolnych.

§ 2. Ulg przewidzianych w rozporządzeniu niniejszem udzielają:

1) właściwe ubezpieczalnie społeczne z urzędu — co do zaległych należności b. kas chorych;

2) Ubezpieczalnia Krajowa w Poznaniu — co do zaległych należności z tytułu ubezpieczenia inwalidzkiego robotników rolnych;

3) Zakład Ubezpieczeń Społecznych — co do wszelkich innych zaległych należności, objętych rozporządzeniem niniejszem.

II. Należności b. kas chorych.

§ 3. (1) Umarza się 30 proc. zaległych należności b. kas chorych. Umorzeniem w pierwszym rzędzie objęte będą odsetki zwłoki, należne po dzień 1 lipca 1935 r.

(2) Po dokonaniu umorzenia ustala się saldo zadłużenia poszczególnych dłużników na dzień 1 lipca 1935 r. W dalszych przepisach przez saldo należy rozumieć saldo w myśl przepisu niniejszego.

§ 4. (1) Zapłatę 40 proc. salda, o którym mowa w § 3 ust. (2), odracza się, z zastrzeżeniami określonymi w § 5 ust. (3) i w § 6, wszystkim dłużnikom do dnia 30 czerwca 1936 r. pod warunkiem, że do dnia 17 lutego 1936 r. uiszczą wszystkie swoje zobowiązania wobec instytucji ubezpieczeń społecznych z tytułu ubezpieczeń społecznych za czas od dnia 1 stycznia 1934 r. do dnia 31 grudnia 1935 r., a nadto poczynając od dnia 11 kwietnia 1936 r. nie będą zalegali z opłatą składek z tytułu ubezpieczeń społecznych także za czas od dnia 1 stycznia 1936 r.

(2) Dłużnicy, którzy we właściwym terminie nie uiszczą zobowiązań, określonych w ust. (1), tracą prawo do dalszego odroczenia i obowiązani są bezzwłocznie uiszczyć całą określoną część salda w wysokości 40 proc.

(3) Dłużnikom, którzy uczynią zadość warunkom przewidzianym w ust. (1), rozkłada się płatność wymienionej w tym ustępie części salda (40 procent) na cztery równe raty półroczne, z których pierwsza płatna będzie 1 października 1936 r., druga—1 kwietnia 1937 r., trzecia—1-go października 1937 r., czwarta—1 kwietnia 1938 r. Nieuiszczenie w terminie wyznaczonym jednej raty powoduje utratę prawa dalszej ratalnej spłaty i natychmiastową wymagalność raty nieuiszczonej w terminie oraz rat pozostałych.

(4) Ulgi, określone w ust. (1), (2) i (3), stosuje się z zastrzeżeniem, wynikającym z przepisu § 5 ust. (3).

§ 5. (1) Zapłatę pozostałej części salda w wysokości 60 proc. odracza się z tem, że do dnia 15 stycznia 1938 r. może ona ulec umorzeniu na warunkach następujących:

1) dłużnikom, którzy zobowiązania swe wobec instytucji ubezpieczeń społecznych z tytułu ubezpieczeń społecznych za czas od dnia 1-go stycznia 1934 r. do dnia 31 marca 1935 r. uiszczą przed dniem 1-go października 1935 r. — umorzy się 10 procent salda;

2) dłużnikom, którzy zobowiązania wymienione w pkt. 1), przypadające za czas od dnia 1 stycznia 1934 r. do dnia 31 grudnia 1935 r., uiszczą przed dniem 16 lutego 1936 r. — umorzy się 20 proc. salda;

3) dłużnikom, którzy zobowiązania wymienione w pkt. 1), przypadające za czas od dnia 1 stycznia 1924 r. do dnia 31 grudnia 1936 r., uiszczą przed dniem 16 stycznia 1937 r. — umorzy się 15 proc. salda;

4) dłużnikom, którzy zobowiązania wymienione w pkt. 1), przypadające za czas od dnia 1 stycznia 1934 r. do dnia 31 grudnia 1937 r., uiszczą przed dniem 16 stycznia 1938 r. — umorzy się 15 proc. salda.

(2) Wobec dłużników, którzy przed dniem 1 października 1935 r. nie uścili wszelkich zobowiązań z tytułu ubezpieczeń społecznych za czas od dnia 1 stycznia 1934 r. do dnia 31 marca 1935 r., umorzenie, przewidziane w pkt. 1) ust. (1), mimo to będzie stosowane, jeżeli dłużnicy ci udowodnią, że wpłaty dokonane przez nich do ubezpieczalni społecznych w czasie od dnia 1 stycznia 1934 r. do dnia 30 września 1935 r. co najmniej dorównują sumie należności z tytułu ubezpieczeń społecznych, które przypadły do zapłaty w okresie od dnia 1 stycznia 1934 r. do dnia 31 marca 1935 r.

(3) W razie utraty prawa do umorzenia, przewidzianego w jednym z punktów ust. (1), nieumorzona w myśl odpowiedniego punktu część salda staje się natychmiast wymagalna i ponadto dłużnik traci prawo do ulg, określonych w § 4.

§ 8. (1) Prócz ulg, przewidzianych w przepisach poprzedzających, dłużnikom, którzy w okresie od dnia 30 czerwca 1935 r. będą uskuteczniili wpłaty na poczet zaległości objętych saldem, a nie zalegają z opłatą składek ubezpieczeniowych, przypadających z tytułu ubezpieczeń społecznych za czas po dniu 1 stycznia 1934 r., każda wpłata będzie zaliczona w stosunku 200 proc. wpłaty, jeżeli została uskuteczniiona w czasie od dnia 31 marca 1936 r. i w stosunku 150 proc. wpłaty, jeżeli została uskuteczniiona w czasie od dnia 1 kwietnia do dnia 30 czerwca 1936 r.

(2) Niezależnie od przepisu ustawy (1) wszyscy dłużnicy mogą do dnia 31 grudnia 1936 r. spłacić zadłużenie objęte saldem w stosunku 1=1.25.

III. Należności pozostałych instytucji ubezpieczeń społecznych.

§ 9. (1) Spłatę zaległych należności (§ 1) pozostałych instytucji ubezpieczeń społecznych, wymienionych w § 1, odracza się do dnia 15 lutego 1936 r. z zastrzeżeniem przepisu § 11, oraz obniża się o połowę odsetki zwłoki, należne po dzień 1 lipca 1935 r., co jednak nie dotyczy kwot odsetek już obniżonych do 6 proc. lub 4 i pół proc., w myśl ustawy z dnia 15 marca 1934 r. o ułatwieniu spłaty zaległych składek i opłat na rzecz instytucji ubezpieczeń społecznych (Dz. U. R. P. Nr. 29, poz. 237).

(2) Celem ustalenia kwoty odsetek zwłoki, należnych po dzień 1 lipca 1935 r., wszelkie wpłaty na poczet zaległych należności, uskutecznione

w czasie od dnia 9 kwietnia 1934 r. do dnia 1 lipca 1935 r., zaliczone zostaną na pokrycie odsetek zwłoki dopiero po pokryciu innych zaległych należności.

§ 10. Po upływie terminu odroczenia spłata zaległych należności zostanie rozłożona:

1) w równych ratach na okres 3 lat, licząc od dnia 15 lutego 1936., jeżeli dłużnik nie udzieli odpowiedniego zabezpieczenia (§ 14), uiszczył jednak zobowiązania z tytułu ubezpieczeń społecznych za czas od dnia 1 stycznia 1934 r. do dnia 31 grudnia 1935.;

2) na okres do 9 lat, licząc od dnia 15 lutego 1936 r., jeżeli dłużnik udzieli odpowiedniego zabezpieczenia (§ 14).

§ 13. (1) Rozłożenie spłaty zaległych należności, objętych rozdziałem niniejszym, nastąpi na wniosek zainteresowanego dłużnika, zgłoszony do dnia 1 stycznia 1936 r. za pośrednictwem właściwej ubezpieczalni społecznej.

(2) Czynności związane z udzieleniem zabezpieczenia powinny być dopełnione przed dniem 15 lutego 1936 r.

§ 14. (1) Przez odpowiednie zabezpieczenie należy rozumieć, z uwzględnieniem przepisu ust. (2), pupilarne zabezpieczenie hipoteczne w myśl art. 2 pkt. 2 i art. 4 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 15 lutego 1928 r. o sposobie lokowania funduszków przez osoby prawa publicznego, fundacje i osoby niewłasnowolne oraz o sposobie lokowania kaucyj, składanych z tytułu obowiązku publicznego (Dz. U. R. P. Nr. 17, poz. 141).

(2) Zainteresowana instytucja ubezpieczeniowa może przyjąć również i inne zabezpieczenie, jeżeli uzna je za odpowiednie.

(3) Koszty zabezpieczenia ponosi dłużnik.

§ 15. (1) Od zaległych należności, objętych rozdziałem niniejszym pobiera się odsetki zwłoki, poczynwszy od dnia 1 lipca 1935 r. w następującej wysokości:

1) w razie udzielenia przez dłużnika odpowiedniego zabezpieczenia — 4 i pół proc. w stosunku rocznym;

2) w innych przypadkach — 6 proc. w stosunku rocznym.

(2) Niezależnie od przepisu ust. (1) pkt. 2). właściwa instytucja ubezpieczeń społecznych może dla gospodarstw i przedsiębiorstw rolnych i leśnych zniżyć na wniosek dłużnika wysokość odsetek zwłoki do 4 i pół procent w stosunku rocznym.

§ 16. Dłużnik nie ma prawa do korzystania z odroczenia, a także z rozłożenia spłaty zaległych należności, bądź też prawo to traci:

1) jeżeli nastąpiła likwidacja zakładu pracy lub jeżeli powstanie uzasadniona obawa, że zakład pracy ulegnie likwidacji przed upływem 6 miesięcy;

2) jeżeli zalega z opłatą wymagalnej raty dłużej niż 3 miesiące.

IV. Przepisy wspólne i przejściowe.

§ 17. Instytucje ubezpieczeń społecznych mogą zezwolić na częściową lub całkowitą spłatę zadłużenia: papierami procentowymi, wymienionymi w art. 249 ustawy z dnia 28 marca 1933 r. o ubezpieczeniu społecznym, przez przelew wierzytelności, przeniesienie prawa własności do nieruchomości, przez spłatę towarami, zapomocą wykonania robót lub w inny sposób.

§ 18. Wszystkim zaległym składkom i opłatom, których spłatę unormowano rozporządzeniem niniejszym, przysługują do czasu całkowitego

ich uiszczenia przywileje, przyznane składkom i opłatom na rzecz instytucji ubezpieczeń społecznych w postępowaniu egzekucyjnym i upadłościowym.

§ 19. (1) Dotychczasowe układy w sprawie spłaty zaległych należności, objętych rozporządzeniem niniejszem, ulegną zmianie, na wniosek zainteresowanego, o ile są mniej korzystne dla dłużników.

(2) Wejście w życie rozporządzenia niniejszego samo przez się nie uchyla zobowiązań, wypływających z udzielonych instytucjom ubezpieczeń społecznych przez dłużników weksli, czeków i t. p., oraz nie unieważnia dokonanych na rzecz instytucji przelewów wierzytelności. Kwoty stąd wpływające będą jednak na wniosek dłużnika przeznaczone na spłatę bieżących zobowiązań.

§ 21. Środki prawne od decyzji instytucji ubezpieczeń społecznych w sprawach ulg, przewidzianych w rozporządzeniu niniejszem, rozstrzygane będą przez organa właściwe do orzekania w sporach o obowiązek ubezpieczenia i na podstawie obowiązujących te organa przepisów o postępowaniu.

§ 22. Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia, z mocą obowiązującą od dnia 1 lipca 1935 roku.

Minister Opieki Społecznej: *Jerzy Paciorkowski.*

Rozporządzenie Ministra Spraw Wojskowych

z dnia 2 sierpnia 1935 r.

w porozumieniu z ministrami: Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego oraz Spraw Wewnętrznych o zakładach naukowych tudzież egzaminach, których ukończenie lub złożenie uprawnia do skróconej służby wojskowej.

Na podstawie art. 55 ustawy z dnia 23 maja 1924 r. o powszechnym obowiązku wojskowym (Dz. U. R. P. z 1933 r. Nr. 60, poz. 455) zarządza się co następuje:

§ 1. Zakłady naukowe tudzież egzaminy, których ukończenie lub złożenie uprawnia do skróconej czynnej służby wojskowej (obowiązkowej) w myśl art. 51 ustawy z dnia 23 maja 1924 r. o powszechnym obowiązku wojskowym (Dz. U. R. P. z 1933 r. Nr. 60, poz. 455), są oznaczone w załączniku do rozporządzenia niniejszego.

§ 2. (1) Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

(2) Z dniem tym traci moc obowiązującą rozporządzenie Ministra Spraw Wojskowych z dnia 5 czerwca 1934 r. wydane w porozumieniu z Ministrami: Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego oraz Spraw Wewnętrznych w sprawie wykonania art. 55 ustawy z dnia 23 maja 1924 r. o powszechnym obowiązku wojskowym (Dz. U. R. P. Nr. 55, poz. 493).

Kierownik Ministerstwa Spraw Wojskowych: *Kasprzycki.*

(W załączniku między innymi wymienione jest też Gimnazjum Męskie Biskupie w Siedlcach).

Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych

z dnia 15 czerwca 1935 r.

o zmianie rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 28 lipca 1928 r. w sprawie zawierania związków małżeńskich przez funkcjonariuszów Policji Państwowej.

Na podstawie art. 64 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 6 marca 1928 r. o Policji Państwowej (Dz. U. R. P. Nr. 28, poz. 257) zarządza się co następuje:

§ 1. Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 28 lipca 1928 r. w sprawie zawierania związków małżeńskich przez funkcjonariuszów Policji Państwowej (Dz. U. R. P. Nr. 87, poz. 762) ulega następującym zmianom:

1) ustęp drugi § 3 otrzymuje brzmienie następujące:

„Zezwolenie na zawarcie związku małżeńskiego może otrzymać szeregowy Policji Państwowej pod warunkiem:

- a) nieposzlakowanej opinii narzeczonej,
- b) złożenia prośby o przeniesienie do innej miejscowości, jeżeli narzeczona mieszka w powiecie, w którym pełni służbę narzeczony“.

2) W tymże § 3 dodaje się nowy ustęp końcowy o brzmieniu następującym:

„Szeregowi Policji Państwowej, pozostający w stopniach posterunkowego i starszego posterunkowego, powinni ponadto:

- a) przesłużyć siedem lat w Policji Państwowej,
- b) wykazać, że suma miesięcznego dochodu narzeczonych, wliczając w nią uposażenie szeregowego, odpowiada conajmniej miesięcznym poborom przodownika“.

3) W § 4 zamiast wyrazów „w punktach a) i b) § 3“ wstawia się: „w punkcie a) ustępu trzeciego § 3“.

§ 2. Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Minister Spraw Wewnętrznych:

Marjan Zyndram-Kościałkowski.

Ze Związku Misyjnego Kleru.

Na Związek Misyjny Kleru w dalszym ciągu wpłacili następujący księża: Wiktor Kamiński, Władysław Białowolski, Roman Wilde, Waclaw Milik, Ignacy Ciszewski, Antoni Kresa, Stanisław Filipowicz, Piotr Denejko, Stefan Bogucki, Stanisław Jachowicz, Walerjan Murawski, Stanisław Cybula, Konstanty Kozyra, Walenty Wójcik, Józef Sobieszek, Mikołaj Filipowicz, Józef Bujalski, Tadeusz Filaber, Mieczysław Kluczyk, Mikołaj Kijewski, Tomasz Kucia, Stefan Piętka, Władysław Urbańczyk, Antoni Paduch, Franciszek Jurczyk, Franciszek Polewko, Aleksander Chróściel, Konstanty Pabisiewicz, Stanisław Leśniowski, Piotr Szpilewicz.

Konferencja Unijna w Pińsku.

W dniach 5 i 6 września b. r. w gmachu Wyższego Seminarjum Duchownego w Pińsku odbyła się piąta z rzędu Konferencja Unijna. Otwarcie Konferencji poprzedziła Msza św., którą odprawił JE. Ks. Biskup Kazimierz Bukraba, Ordynariusz Piński. Następnie Dostojny Celebrans przemówił do uczestników zjazdu, zachęcając ich w serdecznych słowach do wytrwałej pracy dla idei unijnej, która wyszła z Serca Boskiego Zbawcy i którą dlatego trzeba traktować jako nadprzyrodzoną.

Bezpośrednio po nabożeństwie uczestnicy zjazdu udali się do dużej sali seminaryjnej, gdzie nastąpiła inauguracja konferencji. Do Prezydium przez JE. Ks. Biskupa Bukrabę zostali zaproszeni IIEE. Księża Biskupi Mikołaj Czarnecki, wizytator apostolski, Kazimierz Michalkiewicz, sufragan wileński, Karol Niemira, sufragan piński; następnie prowincjał oo. jezuitów, ks. Stanisław Sopuch T. J., ks. Paweł Teodorowicz, ihumen

oo. bazylianów w Warszawie, ks. dr. Ignacy Świrski, prof. U. S. B., ks. dr. Leon Hłynka, prof. greko-katolickiej akademii lwowskiej, i ks. dr. Aleksy Petrani, rektor seminarjum duchownego w Pińsku. Skolei zostały odczytane błogosławieństwo Ojca św., następnie życzenia nadesłane dla V Konferencji unijnej od Kongregacji dla Kościoła Wschodniego, od JE. Ks. Nuncjusza Apostolskiego w Warszawie, od wszystkich prawie Księża Biskupów Polskich, jak również ks. arcybiskupa Preczana z Ołomuńca, ks. biskupa d'Herbigny'ego, ks. biskupa Buczysa i od wielu innych wybitnych pracowników w dziele unijnem. Referaty w ciągu dwóch dni zostały wygłoszone następujące: Ks. Jan Urban T.J. redaktor Oriensu z Krakowa: „Zadanie i charakter polemiki z prawosławnymi“. Ks. Antoni Niemancewicz, T. J., prof. seminarjum papieskiego w Dubnie: „Duchowieństwo obrządku łacińskiego a praca unijna“. O. Cyryl Kapucyn, prof. seminarjum duchownego w Pińsku: „Zakony zachodnie a praca unijna“. Ks. dr. Michał Niechaj: „Wiara prawosławnych w oczyszczenie dusz po śmierci“. Ks. dr. Leon Hłynka, prof. greko-katolickiej akademii we Lwowie: „Jedność kościoła katolickiego a różnorodność obrządków“. Ks. dr. Ignacy Świrski prof. U.S.B. w Wilnie: „Poglądy teologów rosyjskich na ascezę“. Po referatach następowały zwykle ożywione dyskusje uczestników, których Piąta Konferencja liczyła przeszło 70-ciu. W końcu zostały uchwalone następujące rezolucje:

I. V Konferencja unijna w Pińsku, na wniosek JE. Ks. Biskupa Michalkiewicza, zwraca się z prośbą do ks. Jana Urbana T. J. o wydanie nowej książki, omawiającej, o ile można wyczerpująco, zarzuty prawosławnych polemistów przeciwko katolicyzmowi.

II. V Konferencja unijna w Pińsku uważa za potrzebne wydanie konstytucyj apostolskich „Demandatam“, „Allatae sunt“ i „Orientalium dignitas“ w języku łacińskim i przekładzie polskim z dodatkiem wyjątków z innych enuncjacji papieskich w sprawie obrządków wschodnich.

III. V Konferencja unijna w Pińsku przypomina prośbę Konferencji trzeciej, zawartą w rezolucji V-ej, aby w kościołach katolickich obu obrządków całej Polski był corocznie wyznaczony jeden dzień poświęcony pouczeniu wiernych o jedności Kościoła i akcji unijnej, modlitwom o tę jedność, ewentualnie zbiórce ofiar na cele rzeczonyj akcji.

IV V Konferencja unijna w Pińsku wyraża życzenie, by następna konferencja odbyła się za dwa lata, w dniach tygodnia nie bezpośrednio przed świętem i niedzielą, Nie jest pożądaną nadmierną liczbą referatów, mianowicie wystarcza trzy referaty dziennie.

Dnia 6 września wieczorem uczestnicy Konferencji odjechali do pobliskiego Lubieszowa, gdzie w następnym dniu JE. Ks. Biskup Mikołaj Czarnecki dokonał uroczystej konsekracji kościoła wschodniego obrządku przy klasztorze oo. kapucynów.

Z Lublina na Konferencji Unijnej w Pińsku byli ks. Wł. Goral i ks. prof. Michał Niechaj.

Komitet Uczczenia Zasług Ignacego Paderewskiego
pod wysokim protektoratem Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej
Warszawa, Krakowskie Przedmieście Nr. 42. Hotel Bristol, Telefon 551-60, wewn.: 206.

L. dz. 188/35.

Warszawa, dn. 4 października 1935 r.

Do Jego Ekscelencji
Ks. Biskupa Henryka Przeździeckiego
Ordynariusza Diecezji Podlaskiej

S i e d l c e.

Ekscelencjo!

Celem uczczenia wielkiego patrioty polskiego, Ignacego Paderewskiego, w jego działalności artystycznej, narodowej i państwowej, powstał w Warszawie w tym roku, jako w 75-lecie jego zasłużonego życia, Komitet Uczczenia Zasług Ignacego Paderewskiego.

Wysoki Protektorat nad Komitetem raczył przyjąć Pan Prezydent Rzeczypospolitej, prof. I. Mościcki, do Prezydium Honorowego zaproszeni zostali Ich Eminencje Księża Kardynałowie: A. Kakowski i A. Hlond.

Ponieważ jest to pierwszy powszechny hołd, jaki ma złożyć cała Polska Ignacemu Paderewskiemu, gorącym naszym pragnieniem jest, aby w akcji tego hołdu wzięły udział wszystkie warstwy narodu z najbardziej zasłużonymi jednostkami na czele.

Przeto pozwalamy sobie zwrócić się do Waszej Ekscelencji z prośbą o zaszczytowanie nas wejściem do Komitetu, oraz o udzielenie Pasterskiego Błogosławieństwa dla jego prac.

Zarazem, pragnąc oprzeć akcję hołdu Paderewskiemu na jaknajmocniejszych podstawach, w pierwszej mierze postanowiliśmy zwrócić się do całego Duchowieństwa Polskiego, z gorącą prośbą o współdziałanie w dwu kierunkach:

1) odprawienie uroczystych nabożeństw w całej Polsce na intencję Ignacego Paderewskiego w rocznicę jego 75-letnich urodzin, w dniu 6 listopada roku bieżącego;

2) o potworzenie Komitetów Parafjalnych, złożonych z odpowiednich ludzi, na ręce których to Komitetów moglibyśmy w następstwie przesyłać materiały propagandowe, jak podobizny, broszury i t. p. wydawnictwa, przeznaczone na cele obchodu. Wierzymy, że tylko w ten sposób zdołamy dotrzeć do szerokich mas, dla których słowo zachęty ich pasterza jest wskazówką i miernikiem wartości tej czy innej z pośród wielu prowadzonych na terenie akcji.

Wobec tego prosimy najgoręcej Waszą Ekscelencję, aby raczył zapoczątkować tę akcję przez odpowiednie pismo do Przewielebnego Duchowieństwa swojej Diecezji, z apelem do potworzenia Komitetów Parafjalnych dla współdziałania na terenie z akcją hołdu, co byłoby ogromną ulgą dla działań Komitetu Głównego i rękojmią należytego rozpowszechnienia akcji po całej Polsce jak wielka.

Ufając, że w uwzględnieniu olbrzymich zasług Ignacego Paderewskiego wysiłku Komitetu, ku złożeniu mu przez całe społeczeństwo odpowiedniego hołdu, będą przez Waszą Ekszelencję łaskawie przyjęte i poparte, oczekujemy łaskawej odpowiedzi i, polecając raz jeszcze naszą sprawę Jego sercu i pamięci, kreślimy wyrazy

najgłębszej czci i oddania

Za Prezydjum Komitetu:

Wiceprezes

(—) *gen. Edward Szpakowski*

Wiceprezes

(—) *senator Ignacy Baliński*

Skarbnik

(—) *konsul Piotr Kluczyński*

Sekretarz Generalny

(—) *M. H. Szpyrkówna*

Przewodniczący Sekcji Organizacyjnej

(—) *Konstanty Karolak*

BISKUP PODLASKI

9. X. 1935

Nr. 4827.

**Do Szanownego Komitetu
Uczczenia Zasług Ignacego
Paderewskiego**

Warszawa, Krak, Przedm. 42

Hotel Bristol.

Sprawiedliwość i serce Polaka domagają się, aby uczcić zasługi Ignacego Paderewskiego, wielkiego patrioty, ustawicznie i wszędzie działającego z zaparciem się samego siebie, z nieustającą ofiarnością dla dobra Ojczyzny. W słowach i czynach Ignacego Paderewskiego zawsze i wszędzie: Polska, Polska wolna, Polska szczęśliwa.

Z radością witam zorganizowanie Komitetu ku uczczeniu zasług Ignacego Paderewskiego, pomimo, że ten wielki Patriota w pokorze swej wymawia się od tego hołdu, bo nie chce widzieć swych zasług dla Ojczyzny, wobec której, jako prawdziwy Polak, czuje się maluczkim. Oby takich „maluczki” w Ojczyźnie naszej jak najwięcej było!

Z wdzięcznością przyjmuję zaproszenie należenia do Komitetu. Pracy Komitetu z całego serca błogosławię. Ufam, że całe społeczeństwo jak najochotniej poprze tę pracę.

Duchowieństwo, nie wątpię, będzie w pierwszych szeregach, czczących zasługi Ignacego Paderewskiego, i wszystko uczyni, co tylko będzie mogło, zgodnie z życzeniem Szanownego Komitetu.

Dnia 6 listopada we wszystkich parafjach diecezji siedleckiej czyli podlaskiej na intencję Wielkiego Patrioty będą odprawione msze święte.

Muszę jednak zaznaczyć, że wśród tych parafij jest wiele takich, których liczba parafjan nie dochodzi do tysiąca lub zaledwie tę liczbę przekracza.

Współcześnie z niniejszem wysyłam pismo do Duchowieństwa diecezji mojej.

Z najgłębszą czcią

† *Henryk Przeździecki*

biskup siedlecki czyli podlaski.

BISKUP PODLASKI

9. X. 1935

Nr. 4827.

**Do Wielebnego Duchowieństwa
diecezji siedleckiej czyli podlaskiej.**

Będę bardzo wdzięczny, jeżeli Wielebne Duchowieństwo, po przeczytaniu pisma Komitetu Uczczenia Zasług Ignacego Paderewskiego z dnia 4 października r. b. oraz mojej odpowiedzi z dnia 9 b. m. i po otrzymaniu odezwy Komitetu z dnia 6 października r. b., uczyni co będzie mogło dla uczczenia zasług Wielkiego Patrijoty.

W odpowiedzi mojej podkreśliłem, że posiadamy wiele parafij bardzo małych w tym celu, aby Komitet zorientował się, że, pomimo najszerszej chęci, nie wszystkie parafje będą mogły nabyć nalepki i portrety jubileuszowe w tej liczbie, jak proponuje Komitet.

W każdym razie we wszystkich świątyniach parafjalnych dnia 6 listopada b. r. należy odprawić mszę świętą na intencję Ignacego Paderewskiego z prośbą, aby Bóg darzył go w najdłuższe lata zdrowiem i błogosławił jego pracy. O tej mszy św. Wielebne Duchowieństwo powiadomi parafjan w niedzielę dnia 3 listopada.

† *HENRYK biskup.*
